Cena 1 Zł. Lublin, czwartek 22 listopada 1945 r.

BIBLIOTEKA K.U.L. Katowickie

GAZETA LUBELSKA

Rok I NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE Nr 272

Zbrodniarze hitlerowscy udają niewinnych

Drugi dzień procesu w Norymberdze

LONDYN, 21.XI. Na ławie oskarżonych w Norymberdze zasiedli przywódcy hitlerowscy w liczbie 20. Obrali oni sobie 26 niemieckich obrońców.

W czasie przerwy sądowej oskarżeni wszczęli między sobą ożywioną rozmowę.

Wśród dziennikarzy 31 państw znajdują się także dziennikarze polscy.

Korespondent radia brytyjskiego opisując wygląd 20 oskarżonych obecnych na sali rozpraw, wyraził się w następujący sposób: „Niktby nie odgadł, że są to ci sami ludzie, którzy przed 6-ciu laty skierowali los Niemiec na te tory i rozpętali wojnę światową". W wytartych mundurach, skurczeni i złamani, jedynie Goering zachował swoją postawę. Niektórzy z oskarżonych robią wrażenie nienormalnych, jak np. Seys Inquart, który przez cały czas rozprawy coś do siebie po cichu mówił.

NORYMBERGA, 21.XI. (Obsl. wł.). W drugim dniu procesu w Norymberdze obrońca Stahmer powołując się na opinię publiczną, która domaga się nie tylko ukarania państwa, które rozpętuje wojnę, ale również pociągnięcia do odpowiedzialności tych ludzi, którzy do tej wojny dążyli, wywołując ją swym postępowaniem i polityką, Stahmer stwierdził, iż pod tym względem wybiegamy daleko poza zakres zwykłego postępowania prawnego.

W tym wypadku — mówi obrońca — chodzi o zbrodnię przeciw pokojowi i bezpieczeństwu. Dotychczas nie było ustawy, która głosiłaby że takie zbrodnie będą karane.

Międzynarodowy Trybunał Wojskowy pragnie zastosować tę nową ustawę w stosunku do zbrodni dokonanych przed jej wprowadzeniem w życie. Nie jest to zgodne z zasadą ogólnie przyjętą przez wszystkie państwa, a w szczególności przez państwa, które podpisały Statut Narodów Zjednoczonych.

Następnie Stahmer w imieniu oskarżonych zażądał aby Trybunał zasięgnął opinii ekspertów w sprawie legalności procesu. Należy podkreślić, że cały wniosek obrony dotyczył tylko zbrodni przeciwko pokojowi, pomijając zupełnie zbrodnie przeciwko ludzkości.

Po 15-minutowej przerwie debata rozpoczyna się na nowo.

Goering wezwany do mikrofonu przez przewodniczącego oświadcza, że jest niewinny. Hess, Ribbentrop, Keitel również orzekli, że są niewinni. Kaltenbrunner będzie odpowiadał skoro tylko pozwoli na to stan jego zdrowia. Wszyscy oskarżeni odpowiadali krótko, z wyjątkiem Jodla, który dodał, że sumienie jego jest czyste wobec Boga i bliźnich.

W czasie przerwy oskarżeni rozmawiali ze swymi adwokatami pod okiem policji i członków wojskowej służby bezpieczeństwa. Odbiegało to od obowiązujących przepisów według których oskarżeni mogą porozumiewać się tylko pisemnie i w czasie posiedzenia sądu.

Nota Rządu Polskiego w sprawie stosunków polsko-czeskich

WARSZAWA, 21.XI. (PAP). Poseł R. P. w Pradze ob. Wierbłowski wręczył niedawno osobiście ministrowi spraw zagranicznych Republiki Czechosłowackiej p. Janowi Massarykowi notę Rządu R. P. proponującą podjęcie rozmów w sprawie całokształtu stosunków między Polską i Czechosłowacją.

—ooo—

Depesza Generalissimusa Stalina do Premiera Rządu Jedności Narodowej

WARSZAWA, 21.XI. (PAP). Premier ob. Osóbka-Morawski otrzymał następującą depeszę od Generalissimusa Stalina:

„Proszę Pana, Panie Premierze, przyjąć wyrazy wdzięczności za serdeczne życzenia, złożone z okazji 28-ej rocznicy Październikowej Socjalistycznej Rewolucji. — J. Stalin".

—ooo—

Brak rąk do pracy we Francji

PARYŻ, 21.XI. Prasa francuska szeroko omawia kryzys rąk roboczych we Francji. Obecnie odczuwa się brak rąk roboczych w przemyśle metalowym, w kopalniach, w fabrykach chemicznych i tekstylnych. Według statystyk ilość zgonów jest 2 razy większa, niż ilość narodzin. Rząd nosi się z zamiarem uznania pewnej ilości jeńców niemieckich za uchodźców i wcielenia ich w kadry robotnicze.

—ooo—

Wyniki wyborów w Bułgarii

MOSKWA (PAP). „Tass" donosi z Sofii, że w całej Bułgarii z ogólnej liczby 4.504,736 udział w wyborach do Zgromadzenia Narodowego brało 3,862.492 wyborców, tj. 86 proc. wszystkich uprawnionych do głosowania. Na kandydatów Frontu Ojczyźnianego padło 3.407.355 głosów, tj. 88,2 proc. wszystkich głosujących.

—ooo—

Oświadczenie ministra Evats'a

MOSKWA, 21.XI. (Tass). Z Waszyngtonu donoszą, że australijski minister spraw zagranicznych, Evats, wypowiedział się na łamach prasy w sprawie zagadnień związanych z żądaniem Ameryki oddania baz morskich dla floty amerykańskiej. Minister powiedział, że jedynie w tym wypadku zgodzi się na to, jeżeli będzie miał pewność, że bazy te będą użyte dla utrzymania pokoju na świecie. W zamian za bazy te chce otrzymać od rządu amerykańskiego bazy na Oceanie Spokojnym dla floty australijskiej.

Kryzys polityczny we Francji minął

Gen. de Gaulle utworzył nowy rząd

LONDYN, 21.XI. (BBC). Komentator radia brytyjskiego stwierdził, że kryzys polityczny we Francji już minął. Według nieoficjalnych doniesień z Paryża, gen. de Gaulle stworzy nowy rząd koalicyjny. Dziś na godzinę 9 rano gen. de Gaulle naznaczył konferencję z przedstawicielami partii. Prawdopodobnie zostanie naznaczonych 3 lub 4 ministrów stanu ze wszystkich reprezentowanych ugrupowań politycznych. Prawdopodobnie tekę ministra spraw zagranicznych zatrzyma p. Bidault.

LONDYN, 21.XI. Według doniesień z Francji nastąpiło tam przesilenie gabinetowe. Przewiduje się powołanie 3-ch ministrów bez teki i ewentualnie 4-go z prawicy francuskiej. Ministerstwo spraw wojskowych będzie podzielone na 2 części. Na ministra przewidywany jest gen. de Gaulle albo gen. Jouen. Sprawy uzbrojenia będą powierzone ministrowi komunistycznemu. Tekę ministra spraw zagranicznych otrzyma prawdopodobnie Bidault — stronnictwo postępowych katolików, a spraw wewnętrznych przedstawiciel partii socjalistycznej.

PARYŻ, 21.XI. (Obsl. wł.). Po długotrwałych rozmowach, jakie miały miejsce w ciągu dnia dzisiejszego pomiędzy przywódcami partii i gen. *de Gaulle'm*, kryzys rządowy we Francji został przerwany. W toku pertraktacji doszło do porozumienia, przy czym uznano zasadę, że wszystkie wielkie partie otrzymają równomierny przydział tek ministerialnych. Poza tym każda z 3 najważniejszych partii obejmie kierownictwo 4 depart. ministerstw (ministrowie bez tek). Tak więc w 48 godz. po otrzymaniu po raz drugi mandatu z rąk Zgr. Ustawodawczego gen. *de Gaulle* podał do wiadomości, że udało mu się utworzyć rząd koalicyjny, składający się z 28 ministrów.

Komuniści, socjaliści i ruch republikańsko - ludowy otrzymali po 5 ministerstw: 2 objęli socjaliści republikańscy, 1 republikanie umiarkowani (prawica), 2 bezpartyjni. Do godz. 20-ej dnia dzisiejszego opublikowano niepełny skład gabinetu, który za „Reuterem" podajemy:

Premierem i min. obrony narodowej — gen. *de Gaulle*, min. wojska — *Edward Michelot* (rep. ludowy), min. uzbrojeń — *Charles Tillon* (komunista), min. spraw zagr. — *Georges Bidault* (ruch republ. ludowy), min. spraw wewn. — *Andrien Tixier* (socjalista). Ponadto jedno z 4 ministerstw bez teki otrzymał przywódca komunistów *Thorez*.

—ooo—

Rozmowy gospodarcze polsko-jugosłowiańskie

WARSZAWA (PAP). Wczoraj przybył samochodem z Belgradu do Warszawy jugosłowiański minister handlu i aprowizacji inż. Nicola Petrovic jako przewodniczący jugosłowiańskiej delegacji handlowej dla przeprowadzenia rozmów gospodarczych z Rządem Jedności Narodowej.

W skład delegacji jugosłowiańskiej wchodzą Vlada Milovanovic — naczelnik dyrekcji importu w dep. handlu zagranicznego, dr Slobodan Kavic — naczelnik wydz. kompensacyjnego w dep. handlu zagranicznego, Vladimir Bugarski — reprezentant Banku Narodowego, inż. Nicola Filipon — przedstawiciel biura planowania dyrekcji kolei oraz Mladen Sekicki — dyrektor gabinetu ministra jako sekretarz delegacji.

Ministra Petrovica powitał w Warszawie p. o. dyrektora Protokółu Dyplomatycznego MSZ Adam Gubrynowicz, przedstawiciele Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego: Andrzej Ciechanowiecki i Anna M. Dembińska oraz ambasador Jugosławii Bozo Ljumowic z personelem ambasady na czele.

—ooo—

Naprężona sytuacja na Korei

LONDYN, 21.XI. (Tass). Korespondent tygodnika „Observer" donosi z Korei, że trwa tam nadal naprężona sytuacja, spowodowana niechętnym stosunkiem ludności do władz okupacyjnych. Zdaniem korespondenta zasadniczy błąd władz amerykańskich polega na tym, że zamianowały one rząd złożony z członków partii prawicowych — przedstawicieli wielkiego przemysłu koreańskiego. Ludzie ci, znający dobrze język angielski starają się wmówić w Amerykanów, że reprezentują wolę narodu. W rzeczywistości jednak większość Koreańczyków jest niezadowolona z ich administracji, a partie demokratyczne muszą działać podziemnie, tak, jak za okupacji japońskiej.

Pierwsze posiedzenie Zgromadzenia Narodowego Węgier

BUDAPESZT, 21.XI. (PAP). Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego na Węgrzech oświadczył, że zbierze się ono zgodnie z tradycją w 10 dni po ogłoszeniu wyniku wyborów, tj. w dniu 22 bm. W obradach na pierwszy plan wysuną się zagadnienia ekonomiczne.

UNRRA nie przyjmuje dalszych zamówień

WASZYNGTON, 21.XI. (Tass). Jak donoszą korespondenci, naczelny dyrektor UNRRA Lehman oświadczył, że UNRRA nie przyjmuje już dalszych zamówień, ze względu na brak funduszów. Dyr. Lehman zwrócił się do wszystkich państw, będących członkami UNRRA, aby udzieliły organizacji subsydiów.

Delegacja parlamentu angielskiego leci do Wiednia

PARYŻ, 21.XI. Z Londynu donoszą, że delegacja parlamentu angielskiego odleciała w dniu wczorajszym do Wiednia. Celem podróży jest zapoznanie się z warunkami w angielskiej strefie okupacyjnej, oraz obecność przy ostatnich przygotowaniach przedwyborczych.

3-ci dzień obrad Kongresu Związków Zawodowych

Przewodniczący na wstępie zawiadamia delegatów o przybyciu reprezentantów Związku Radzieckiego. Na salę wchodzą przywitani oklaskami: ob. ob. Wazenin, członek Prezydium W.C.S.P.S., Minin, przewodniczący Centr. Kom. Zw. Przem. Bud., Zorina — przewodnicząca Centr. Kom. Zw. Wychowania Przedszkol., Popow — sekretarz Centr. Kom. Zw. Górników, Pokrowski — przewodniczący Centr. Kom. Zw. Prac. Sztuki oraz Głuszan — członek Prezydium Centr. Kom. Zw. Kolejarzy.

PRZEMÓWIENIE PRZEDSTAWICIELA RADZIECKICH ZW. ZAWODOWYCH

W imieniu delegacji zabiera głos Wazenin, składając klasie pracowniczej i wolnemu narodowi niezależnej demokratycznej Polski gorące braterskie pozdrowienia w imieniu radzieckich związków zawodowych, jednoczących ponad 27 milionów ludzi. Wazenin stwierdza, że niełatwym zadaniem dla miłujących wolność ludów było zwycięstwo nad hitlerowskim faszyzmem. Obecnie zadanie świata pracy polega na umocnieniu tego zwycięstwa drogą zjednoczenia klasy robotniczej ,które jest jedyną trwałą podstawą pokoju i bezpieczeństwa.

Uchwały powzięte na Kongresie Paryskim odegrają decydującą rolę w rozwoju międzynarodowego ruchu robotniczego, wykarczują resztki faszyzmu i utrwalą zdobycze klasy robotniczej.

Kongres Polskich Związków Zawodowych ma za zadanie zbilansowanie twórczego wysiłku polskiej klasy robotniczej przy odbudowie zniszczonej Ojczyzny, przy utrwaleniu demokratycznego ustroju, oraz zakreśleniu dalszych zadań we wszystkich gałęziach życia kraju. Kongres rozstrzygnie również sprawę polepszenia materialnego bytu ludzi pracy.

Mówca zakończył, życząc Kongresowi powodzenia w rozwiązaniu stojących przed nim zadań, zaś polskim związkom zawodowym — wzmocnienia więzów przyjaźni i współpracy z demokracjami innych krajów, oraz okrzykiem: „Niech żyje przyjaźń narodów Polski i ZSRR! Niech żyją Polskie Związki Zawodowe! Niech żyje przyjaciel narodu polskiego tow. Stalin!"

Przemówienie radzieckiego delegata przerywane było oklaskami.

Następnie Kongres uchwalił przez aklamację wysłanie do generalissimusa Stalina depeszy z gorącym pozdrowieniem oraz stwierdzeniem, że wielki wkład ZSRR w wyzwoleniu narodu polskiego wzmocni i utrwali między Polską a Związkiem Radzieckim sojusz i przyjaźń, na straży której stać będzie klasa robotnicza Polski.

W dalszym ciągu dokonano wyboru komisji: mandatowej, wnioskowej, statutowej i komisji matki, które przeszły do sal bocznych i rozpoczęły pracę.

SPRAWOZDANIE O DZIAŁALNOŚCI CK ZZ

Następnie przewodniczący ob. A. Doliński złożył sprawozdanie z ogólnej działalności CK ZZ za okres od 20 listopada 1944 roku do chwili obecnej omówił rozwój ruchu zawodowego w Polsce oraz dał rys historyczny rozwoju CK ZZ. 20 listopada 1944 r. na zjeździe przedstawicieli trzech całkowicie, a dwóch częściowo wyzwolonych województw, przy 120 członkach została powołana Komisja Centralna Związków Zawodowych, która w miarę posuwania się frontu na zachód organizuje oddziały Związku, Rady Powiatowe, Okręgowe Komisje Zw. Zaw. na wyzwolonych terenach aż po Nisę, Odrę i Bałtyk.

Dziś ruch zawodowy w Polsce liczy już 24 zarządy główne, 14 komisji okręgowych Zw. Zaw., 140 rad powiatowych plus Rada Zw. Zaw. m. st. Warszawy, 1.134 oddziały oraz 1.084.000 członków. Poza tym w marcu powołano do życia wydział ekonomiczny, którego zadaniem było załatwienie umów zbiorowych, warunków pracy, aprowizacja, ustawodawstwo socjalne, Rady Zakładowe.

Komisja Centralna dokłada również starań do podniesienia poziomu kulturalnego klasy pracującej. Powołano do życia Wydział Kulturalno-Oświatowy, zorganizowano Centr. Szkołę Zw. Zaw., szereg kursów dla aktywistów związkowych, zorganizowano 2.170 świetlic, 82 kluby fabryczne, 30 Domów Kultury, 153 kluby sportowe i 522 biblioteki. Innym ważnym wydziałem jest Komisja Wczasów Pracowniczych, która urządziła szereg domów wypoczynkowych w różnych częściach kraju.

Niezależnie od prac organizacyjnych grupy działaczy związkowych i Rady Zakładowe wykazały maksimum pracy w kierunku zabezpieczenia fabryk i przedsiębiorstw oraz ich uruchomienie.

Z kolei sprawozdanie z finansowej działalności KC ZZ złożyła skarbniczka ob. Sadło. Po sprawozdaniu Komisji Rewizyjnej, złożonym przez ob. Kuszyka, rozpoczęto dyskusję.

PRZEMÓWIENIA DELEGATÓW

Ob. Stattner z Krakowa składa w imieniu klasy robotniczej protest przeciwko zbyt łagodnemu wyrokowi w Lüneburgu, gdzie wyrafinowani mordercy skazani zostali na zaledwie kilkuletnie kary.

Ob. Żukowski w imieniu kolejarzy porusza sprawę transportu kolejowego. Ob. Marek omawia zagadnienie przerostu biurokracji oraz plagi spekulacji, łapownictwa i szabrownictwa.

Domagano się przejęcia Ubezpieczalni Społecznej przez związki zawodowe.

Następnie zebrani powitali przybyłego przedstawiciela rumuńskich organizacji robotniczych ob. Gheorghe Stroia, który witając Kongres, wyraził szczerą wolę robotników rumuńskich do jak najściślejszej współpracy i zakończył okrzykiem na cześć Polski Ludowej.

W dalszym ciągu dyskusji ob. Drożdż domaga się szybszego wysuwania robotników na kierownicze stanowi

Ob. Kieszczyński ze Zw. Metalowców domaga się dekretu, który by położył kres roszczeniu kapitalistów o reprywatyzację obiektów przemysłowych.

Ob. Józef Prus (Zw. Włókniarzy) domaga się równomiernego rozłożenia na całe społeczeństwo ciężarów, wynikających z odbudowy kraju.

Ob. Rutkowski (Zw. Naucz.), podkreślając wspólnotę nauczycieli z chłopem i robotnikiem, wymienia główne trudności, z jakimi walczy nauczyciel w Polsce.

Ob. Motyka (poseł do KRN) wysuwa postulat doboru ludzi do Rad Zakładowych i omawia sprawę układania rozdzielników aprowizacyjnych.

Ob. Sikorski (samorząd) kładzie nacisk na rozwój spółdzielczości i apeluje o zlikwidowanie spekulacji.

Ob. Kratko (Zw. Prac. Państw.) stwierdza, że Związek dąży do usunięcia elementów reakcyjnych i wciągnięcia ludzi ze sfer chłopskich i robotniczych.

Ob. Kuhl (OK ZZ Bydgoszcz) zaznajamia z dążeniami ruchu zawodowego na Pomorzu, polegającymi na zebraniu świadczeń rzeczowych i odesłaniu ich na Dolny Śląsk.

Ob. Wyszyński (Zw. Zaw. Górników) w swym przemówieniu często przerywanym spontanicznymi oklaskami domaga się wprowadzenia trybunałów ludowych dla wytępienia plagi nadużyć.

PRZEMÓWIENIE OB. WITASZEWSKIEGO

Ob. Witaszewski, reasumując wyniki ogólnej dyskusji, stwierdził całkowitą zgodność zebranych z linią wytyczną CK ZZ, której celem jest jedność ruchu zawodowego. Omawiając sprawę strajków, stwierdza, że strajki organizowane przed rokiem 1939 kierowane były przeciw rządom kapitalistów. Kto w obecnych warunkach próbuje robić zamęt, wywołując strajk, ten broń kieruje przeciwko władzy robotników i chłopów. Klasa pracująca ma swych przedstawicieli we wszystkich instancjach państwowych i przez nie może osiągać wszelkie zdobycze. Omawiając utworzenie Komisji do walki ze spekulacją, szabrownictwem i sabotażem, mówca stwierdza, że ruch zawodowy rozpocznie w ramach CK ZZ atak na wszystkich mącicieli. Podkreślając bardzo mocno konieczność utrzymania jedności ruchu zawodowego, ob. Witaszewski przypomina odpowiedzialność nauczycielstwa, które powinno wychować młodzież na dobrych budowniczych Polski.

W tej chwili nadchodzi wiadomość, że w woj. krakowskim bandy NSZ zamordowały ob. Władysława Lasko, b. żołnierza Armii Ludowej, zasłużonego uczestnika walk partyzanckich. Jednominutową ciszą uczcił Kongres pamięć zamordowanych przez NSZ działaczy związkowych.

SPRAWOZDANIE ZE ŚWIATOWEGO KONGRESU ZZ

Ob. Kuryłowicz, wiceprzewodniczący Komisji Centralnej, składa sprawozdanie ze Światowego Kongresu Zw. Zaw. w Paryżu. Stwierdza on, że po raz pierwszy w dziejach ludzkości dobrowolne i zdyscyplinowane międzynarodowe zrzeszenie ujęło w zasięg swych wpływów masy świata pracy. 273 delegatów z 56-ciu narodów reprezentowało na Kongresie Paryskim 68 milionów ludzi pracy. W historycznym dniu 3 października Kongres przyjął uchwałę o utworzeniu Światowej Federacji Związków Zawodowych. Z Polski wybrano na zastępcę do Komitetu Wykonawczego ob. K Witaszewskiego, do Rady Głównej ob. A. Kuryłowicza i jako zastępcę ob. K. Jasińskiego.

Ob. Kuryłowicz referując przebieg pierwszej sesji MFZZ wspomina, że przedstawiciel Anglii w pierwszym dniu obrad zakwestionował pełnoprawność mandatów delegacji polskiej i kończy, przytaczając następujące słowa delegata Zw. Radzieckiego — Kuźniecowa: „Celem naszym jest osiągnięcie jedności związków zawodowych świata bez względu na rasę, narodowość i przekonania polityczne".

UDZIAŁ KOBIET W RUCHU ZAWODOWYM

Referat „Położenie kobiety pracującej i jej udział w ruchu zawodowym" wygłosiła ob. St. Cieślikowska, przytaczając wybitne zasługi w podziemnej walce z okupantem, w walce o zdobycze klasy robotniczej oraz w Wojsku Polskim wybitnych kobiet polskich — działaczek społecznych i politycznych. Dalej referentka podkreśla konieczność zreformowania ustawodawstwa, dotyczącego pracy kobiet w przemyśle, konieczność większego udziału kobiet w ruchu zawodowym oraz utworzenia opieki społecznej dla matki i dziecka.

Wreszcie Prezydium przystąpiło do wręczenia nagród najlepszym uczniom z Centr. Szkoły Zw. Zaw. w Łodzi: Ewie Kurc, Genowefie Wojno i Władysławowi Kosibie, którzy złożyli przyrzeczenie, że nie zawiodą zaufania klasy robotniczej

Na tym zostały zakończone obrady trzeciego dnia Kongresu.

Drugi dzień obrad szefów kontroli Ministerstwa Przemysłu

W dniu 19 br., jako w drugim dniu obrad szefów kontroli Ministerstwa Przemysłu, referat o charakterze instrukcyjnym na temat „Bilansu otwarcia", wygłosił ob. Wojciechowski z Dep. Finansowego Min. Przemysłu. Następnie na temat celów i organizacji kontroli mówił dyrektor Dep. Kontroli Min. Przemysłu, ob. Szymański. Mówca skreślił rozwój organizacji kontroli, jako wynik ustroju społecznego — od typu policyjnego do obecnej formy kontroli społecznej.

Partie polityczne, związki zawodowe i prasa muszą pomóc organom kontroli w kształtowaniu nowego człowieka. Silny przemysł oznacza mocną walutę i ogólny dobrobyt. Przechodząc do spraw organizacyjnych, dyr. Szymański podkreślił, że Departament Kontroli będzie działał poprzez Biuro Centralne i Oddziały terenowe.

Przy Centralnych Zarządach powołano Główne Inspektoraty Przemysłu, przy Zjednoczeniach, Inspektoraty, przy Wojewódzkich zaś Wydziałach Przemysłowych — Inspektoraty Przemysłu miejscowego.

Od dn. 1 grudnia prowadzona będzie kontrola planowa, a Inspektoraty do tego terminu muszą przesłać plany kontroli w podległych im jednostkach organizacyjnych. W celu uzupełnienia kadr inspektorów powstaje w Gliwicach specjalny kurs.

Proces w Norymberdze rozpoczął się

Korespondencja własna „Gazety Lubelskiej"

Norymberga, listopad 1945.

Przedwczoraj, dnia 20 listopada br. o godz. 10-ej rano rozpoczął się w Norymberdze w Pałacu Sprawiedliwości przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym wielki proces przeciwko 20 największym zbrodniarzom hitlerowskim. Miało ich stanąć przed sądem 24, ale 4 oskarżonych odpadło: Robert Ley — minister pracy popełnił samobójstwo; Krupp von Bohlen u. Halbach jest ciężko chory, syn jego Alfred zajął miejsce ojca; Marcin Bormann nie został dotychczas odnaleziony, zaś b. szef gestapo — jeden z głównych przestępców Ernst Kaltenbrunner uległ w ciągu nocy z niedzieli na poniedziałek atakowi apoplektycznemu i nie będzie mógł na razie stanąć przed sądem.

Główny oskarżyciel Stanów Zjednoczonych robert H. Jackson prowadzi oskarżenie o zamach przeciwko pokojowi. Główny oskarżyciel W. Brytanii sir Hartley Shaweross prowadzi sprawę przestępstw przeciwko pokojowi zgodnie z zasadą, że przestępcą jest każdy, kto czyni zamach na pokój. Prokurator Francji prowadzi oskarżenie o popełnienie przestępstw wojennych i przestępstw przeciwko ludzkości w Europie zachodniej, zaś oskarżyciel Związku Radzieckiego prokurator Budienko — o popełnienie zbrodni wojennych w Europie wschodniej.

Zainteresowanie całego świata procesem jest olbrzymie. Obecnych jest na procesie 400 dziennikarzy, wśród których Polaków niestety jest bardzo niewielu. Misje zagraniczne łącznie z dziennikarzami i obserwatorami liczą około 7 tys. osób.

Sala została dokładnie przygotowana do procesu. Przed miejscami dla prasy umieszczono ekran kinematograficzny oraz głośniki, które nadają tłumaczenia rozprawy sądowej w 4-ch językach. Oskarżeni szli na sale przez rodzaj tunelu, prowadzącego z więzienia do windy, a stamtąd wprost na ławę oskarżonych.

Sala sądowa, cały Pałac Sprawiedliwości, dookolne ulice, nawet dach gmachu obsadzone są wartownikami. Klatka schodowa zabezpieczona jest siatką drucianą. Oskarżonym zabrano okulary. Wartownicy rewidują każdego, kto wchodzi na salę.

O godz. 8.30 wchodzi na salę uśmiechnięty Goering w towarzystwie Hessa i Roedera. Wszyscy oskarżeni mają wyraz twarzy raczej pogodny, rozmawiają z ożywieniem, widocznie są dobrej myśli. Jedynie Goering zdradza podniecenie, zaś von Pappen siedzi obojętny i milczący. O godz. 10.03 ośmiu sędziów wkroczyło na salę i proces się rozpoczął. Niemieccy obrońcy ubrani byli w purpurowe togi. Sędzia brytyjski lord Lavrence otwiera proces.

Pierwszy dzień rozprawy poświęcony jest przesłuchaniu oskarżonych i odczytaniu aktu oskarżenia.

Pierwsze transporty Polaków z ZSRR

przybędą jeszcze w bieżącym roku

Wywiad z Gener. Pełn. Rządu do Spraw Repatriacji v-min. Wolskim

Poniżej zamieszczamy wywiad udzielony przez wicemin. Wolskiego przedstawicielowi „Życia Warszawy":

Sprawa powrotu Polaków, przebywających na terenach ZSRR, należy do rzędu tych, wokół których obraca się najżywsze zainteresowanie społeczeństwa.

Fakt, że dotychczas nie przybył stamtąd jeszcze ani jeden zorganizowany transport, fakt fałszywie przez różne osoby komentowany, wzbudził w niektórych kołach zaniepokojenie.

— Czy i kiedy wreszcie wrócą? Oto pytanie, które wyziera z szeregu listów nadsyłanych do naszej redakcji.

W swoim czasie pisaliśmy obszernie o układzie zawartym między rządami polskim i radzieckim w sprawie repatriacji Polaków z ZSRR. Podawaliśmy również wiadomość o rozpoczęciu akcji opcyjnej która jest pierwszym etapem wielkiej akcji repatriacyjnej.

Obecnie, pragnąc podać dalsze jej szczegóły, zwróciliśmy się o informacje do Generalnego Pełnomocnika Rządu dla Spraw Repatriacji, wiceministra Władysława Wolskiego.

NIE TYLKO LUDZIE, ALE I DOBYTEK

— Repatriacja ze wschodu różni się zasadniczo swym charakterem od repatriacji zachodniej — mówi minister Wolski.

Poza tym akcja repatriacyjna ze wschodu dzieli się właściwie na repatriację z terenów bliskich, należących przed wojną do Polski, oraz na repatriację z terenów dalszych, z głębi ZSRR.

Pierwsza akcja, pomimo olbrzymich trudności transportowych, idzie nieprzerwanie naprzód. Od jej rozpoczęcia do dnia dzisiejszego przyjechało z b. polskich terenów około 735.000 osób.

Trudności, o których wspomniałem, najlepiej ilustrują cyfry. Oto do dnia 1 października br. na 606.000 osób przywieziono ponad 29.000 koni, 75.000 krów, 20.000 świń, 35.000 owiec, 4.000 maszyn rolniczych, 760 siewników, 26.000 sztuk narzędzi rolniczych, wreszcie 1.764.000 cetnarów wszelkich produktów. Wymaga to kolosalnej ilości środków transportowych. A trzeba zaznaczyć, że dotychczas przyjeżdżała przeważnie ludność miejska lub bezrolna.

Jeszcze dwie trzecie miejscowego inwentarza żywego, będącego w posiadaniu pozostałej ilości repatriantów — będzie musiało być przewiezione. I mimo trudności, przewiezione zostanie.

NIE TRZEBA ŻADNYCH DOKUMENTÓW!

W przeciwstawieniu do będącej w pełnym biegu repatriacji z bliskich terenów, właściwa akcja repatriacyjna Polaków z głębi ZSRR — jeszcze się nie rozpoczęła.

W myśl umowy akcja opcyjna miała być zakończona do 1 listopada br. Ponieważ jednak był to termin zbyt krótki, przedłużono go do 1 stycznia 1946 r.

Muszę zaznaczyć, że obecnie opcja jest bardzo uproszczona. Żadnych dokumentów, stwierdzających polskie obywatelstwo, z kraju sprowadzać nie trzeba. Również brak polskich dokumentów nie może być przeszkodą w powrocie do Polski. (W wypadkach spornych wystarczającą jest interwencja polskiej ambasady). Każdy zatem, kto jest Polakiem, będzie mógł wrócić do kraju. Również i ci spośród zdemobilizowanych, którzy otrzymali zezwolenie na wyjazd do swych rodzin, przebywających w ZSRR, mają prawo powrócić tu wraz z nimi.

— Kiedy zaczną przybywać pierwsze transporty?

— Obecnie opracowywany jest grafik transportów z repatriantami. Pierwsze transporty winny przybyć jeszcze w ciągu bieżącego roku. Cała zaś akcja repatriacyjna z głębi ZSRR, która obejmie około 400.000 osób, winna być, zgodnie z planem, zakończona do dnia 15 czerwca 1946 r.

REPATRIACJA Z ZACHODU TRWA...

Niezależnie od ostatnich przygotowań do repatriacji z głębi ZSRR — prowadzi się z całym natężeniem akcję powrotu Polaków z zachodu.

Do dnia 31 października br. ze wszystkich stref okupacyjnych przybyło ponad 343.000.

Przez Szczecin codziennie przepływa 4.500 osób (w tych dniach przybył tam stutysięczny repatriant!). Z terenów południowych do Dziedzic nadchodzą po trzy pociągi dziennie (również 4.500 osób). Do portu gdyńskiego coraz to przybijają statki z mniejszymi transportami Polaków z Norwegii i Szwecji. Od 1 grudnia przybywać zaczną statki i do Gdańska, przywożąc do 16.000 pasażerów dziennie.

Repatriacja trwa. Władze polskie zdecydowane są nie przerywać jej na okres zimowy. Pragną bowiem jak najszybciej zlikwidować obozy, w których dotychczas jeszcze przebywają Polacy.

Utrzymując dotychczasowe tempo w akcji repatriacyjnej — można liczyć, że główna jej fala zakończy się już w styczniu.

— A kiedy wrócą Polacy z innych państw?

— Po ewakuacji Polaków ze stref okupacyjnych w Niemczech, przewiduje się repatriację z Anglii, już w lutym roku przyszłego. Nie licząc oczywiście wojska, przebywa tam około 9.000 Polaków.

Po Anglii kolej nadejdzie na inne kraje zamorskie, czy bliskiego wschodu. Ta repatriacja przeprowadzona zostanie przy pomocy UNRRA.

Według obliczeń w wielu państwach znajdują się spore skupiska polskie. I tak np. w Afryce Południowej — do 20.000, w Indiach — 10.000, w Iranie i Libanie po 1.500, w Egipcie — 1.000, w Meksyku — 2.500, w Nowej Zelandii — 1.000 (same dzieci), w Palestynie — 9.000 (w tym 2.000 dzieci) itp.

— Jeszcze raz chciałbym podkreślić — mówi wiceminister Wolski —, że repatriacja trwa nieprzerwanie. Idzie ku Polsce ze wszystkich stron świata. Mimo wszelkich przeszkód i rozmaitych trudności. (p)

—ooo—

Mowa królowej Wilhelminy

AMSTERDAM, 21.XI. (BBC). W dniu dzisiejszym odbyło się w Holandii otwarcie parlamentu, podczas którego królowa Wilhelmina wygłosiła mowę tronową. Treścią mowy było omówienie zagadnień, przed jakimi stoi obecnie Holandia zarówno w dziedzinie polityki zagranicznej jak i w wewnętrznej. Omawiając stosunek Holandii do wydarzeń na Jawie królowa powiedziała między innymi: „Nie planujemy żadnej zemsty. Mamy nadzieję, że będziemy mogli wprowadzić w życie autonomię przyrzeczoną w roku 1932. Będziemy dążyć do utworzenia wspólnoty narodów, gdyż jedność naszych ludów to gwarancja naszego bezpieczeństwa i trwałego pokoju". Na zakończenie królowa zaznaczyła, że rząd holenderski udzieli całkowitego poparcia Organizacji Narodów Zjednoczonych mimo, iż nie wszystkie poglądy Holandii na kwestie związane z tą Organizacją, zostały uwzględnione.

—ooo—

Rozmieszczanie wysiedlonych Niemców

LONDYN, 21.XI. (BBC). Rada Kontroli Niemiec powzięła uchwałę w sprawie przemieszczenia 7 milionów Niemców, wysiedlonych z Polski, Czechosłowacji i Austrii. I tak z 3,5 miliona Niemców wysiedlonych z Polski — 2 miliony umieszczono w sowieckiej strefie okupacyjnej, a resztę w brytyjskiej. 3 miliony Niemców z Czechosłowacji zostaną rozmieszczone w 3-ch strefach okupacyjnych: w brytyjskiej, amerykańskiej i sowieckiej. 1,3 miliona z Austrii zostanie podzielone w ten sposób, że jeden milion osiedli się w amerykańskiej strefie okupacyjnej, a 0,3 w sowieckiej. W uchwale tej nie uwzględniono jeszcze francuskiej strefy okupacyjnej, co do której istnieje projekt, aby przesiedlać do niej po 250 tysięcy Niemców miesięcznie ze strefy brytyjskiej aż do stanu pełnego zaludnienia.

Streicher zupełnie normalny

LONDYN, 21.XI. (PAP). Z Norymbergi donoszą, że słynny antysemita Julian Streicher, jeden z głównych przestępców wojennych, został poddany badaniu psychiatrów, którzy uznali, że jest on w pełni odpowiedzialny za swoje czyny.

W KILKU WIERSZACH

— Prez. Truman mianował gen. Eisenhowera szefem głównego sztabu generalnego.

* * *

— 4 listopada br. odbędzie się w Moskwie wieczór, poświęcony Mickiewiczowi. Będą odczytane utwory Mickiewicza w języku polskim a także w przekładzie na język rosyjski.

* * *

— Zaraz po przybyciu z Ameryki, prem. Attlee udał się do króla Jerzego, gdzie złożył sprawozdanie z pobytu w Stanach Zjednoczonych w Kanadzie.

* * *

— *Polska, Czechosłowacja i Jugosławia mają być reprezentowane w sojuszniczej Komisji Kontrolnej Niemiec.*

— Agencja „United Press" donosi z Buenos - Aires, że rząd Stanów Zjednoczonych przerwał ograniczenia w dostawach dla Argentyny. Ostatnio została wysłana do Argentyny większa ilość ropy naftowej oraz produktów ubocznych z eksploatacji ropy.

* * *

— Jak donoszą korespondenci, rząd czechosłowacki na posiedzeniu w dniu 16 bm. postanowił uznać rząd Albanii. Wkrótce nastąpi między tymi rządami wymiana przedstawicieli dyplomatycznych.

* * *

— W tych dniach została otwarta w Rzymie wystawa obrazująca życie władz podziemnych w okresie władzy faszystowskiej. Otwarcia wystawy dokonał premier rządu włoskiego, Parri.

Co piszą inni

Sprawne funkcjonowanie transportu kolejowego odgrywa pierwszorzędną rolę w całokształcie zagadnień związanych z odradzaniem się naszego życia gospodarczego i odbudową kraju. „Rzeczpospolita" omawiając w art. pt.: „Transport jest ciągle jeszcze problemem" uchwalony na posiedzeniu Rady Ministrów w dn. 15 bm. dekret o powołaniu do życia specjalnej komisji transportowej, pisze:

Nadzwyczajna Komisja do usprawnienia transportu sprawę kierownictwa w pierwszym rzędzie będzie musiała rozpatrzyć i właściwie rozwiązać. Ludzi nieudolnych i ludzi złej lub słabej woli trzeba będzie w trybie przyspieszonym zastąpić takimi kierownikami, których patriotyzm, oddanie sprawie demokracji, przedsiębiorczość i energia z nadwyżką nagrodzą niedostateczną fachowość, potrafią wokół siebie wytworzyć odpowiednią atmosferę pracy. Niczego bardziej nie brak w tej chwili w Polsce niż fachowców. Ale fachowiec niedbały (w trudnych - przyznajmy - dzisiejszych warunkach) lub fachowiec złej woli to zmora, z którą walczyć musimy stanowczo. Wydajność naszych kolei — osiągająca — obecnie 25 proc. przedwojennej wydajności — musi być podciągnięta do tego procentu, który osiągnął już przemysł.

* * *

Mija właśnie trzy lata od tych dni, kiedy to nad brzegiem Wołgi rozstrzygnęły się losy jednej z najstraszliwszych wojen w dziejach ludzkości, która szczególnie nam Polakom groziła całkowitą eksterminacją. Pod Stalingradem bohaterska Armia Czerwona, a wraz z nią robotnicy radzieccy — mężczyźni i kobiety powstrzymali, a następnie złamali armie hitlerowskie, ratując w ten sposób naszą cywilizację.

„Dziennik Ludowy" określając Stalingrad jako jeden ze zwrotnych punktów w dziejach świata, które rozstrzygają o historii stuleci, pisze:

W obronie Stalingradu brali również udział Polacy. W ten sposób Stalingrad na szlakach dziejów Słowiańszczyzny stał się jeszcze bardziej wyraźnie dalszym ciągiem Grunwaldu. Uwidoczniła obecność pod Stalingradem Polaków, jeszcze raz ścisły związek przeznaczenia historycznego, łączącego wszystkich Słowian przed niebezpieczeństwem germańskim.

Jest to jedna jeszcze nauka historii, która nieustannie przypomina nam ciężkimi doświadczeniami, że jedność polityczna Słowiańszczyzny jest warunkiem ochrony przed niebezpieczeństwem niemieckim. To powiązanie, przez krew we wspólnych walkach z wiecznie nienawistną Germanią, zobowiązuje nas bowiem do takiego postępowania w przyszłości, by już nigdy nie trzeba było znów krwawić w walce z Niemcami. By po Grunwaldach i Stalingradach nastała era długotrwałego pokoju, w której odbudowawszy swoje kraje, Słowianie mogli spokojnie powiększać wartości cywilizacji i kultury.

—ooo—

Wyjazd delegacji Polonii amerykańskiej do Polski

NOWY JORK, 21.XI. (PAP). Do Polski wyjeżdża delegacja Polonii amerykańskiej w następującym składzie: Antoni Karczmarek — przewodniczący Ligi Kościuszki, Wincenty Klein — przewodniczący Kongresu Związków Przemysłowych w stanie Michigan, Stanley Nowak — senator stanu Michigan i Henryk Podolski — dziennikarz.

Przed wyjazdem delegacja oświadczyła, że udaje się do Polski w celu rozwinięcia i pogłębienia przyjaźni polsko-amerykańskiej, przeprowadzenia rozmów z organizacjami, które udzielają pomocy Polsce, oraz nawiązania współpracy z polskimi organizacjami robotniczymi. Reakcja polska czyni wiele wysiłków, aby poderwać zaufanie Ameryki do Polski. Rozsiewa ona wiele fałszywych wiadomości o nowej demokratycznej Polsce. Delegacja pragnie zapoznać się z prawdą o Polsce w celu skutecznego przeciwdziałania propagandzie reakcji polskiej i amerykańskiej, która przynosi szkodę Ameryce, Polsce i pokojowi światowemu.

Po powrocie do Stanów Zjednoczonych delegacja zamierza wszcząć kampanię informacyjną oraz pogłębić współpracę między Polonią amerykańską a Polską. Delegaci są zdania, że współpraca Polonii amerykańskiej z obozem demokratycznym Ameryki leży w dobrze pojętym interesie Stanów Zjednoczonych.

—ooo—

Otwarcie Polskiego Uniwersytetu Powszechnego w Paryżu

PARYŻ, 21.XI. W dniu 17 bm. w lokalu Polskiej Rady Narodowej w Paryżu odbyło się uroczyste otwarcie Polskiego Uniwersytetu Powszechnego. Na otwarciu przemawiał Stanisław Skrzeszewski, ambasador Polski w Paryżu. Delegacja francuskiej komisji oświatowej oświadczyła, że szkolnictwo w Polsce pomimo ciężkich warunków rozwoju jest najbardziej zdemokratyzowanym szkolnictwem w Europie. Jednocześnie wychodźstwo polskie złożyło na ręce ambasadora Skrzeszewskiego podziękowanie rządowi i ludności polskiej za serdeczne przyjęcie oddziałów powracających z Francji.

Kalendarzyk

LISTOPAD
22
czwartek

Dziś Cecylii
Jutro: Klemensa

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 22-78
Straż ogniowa 11-11
Pogotowie elektryczne przy Elektrowni Miejskiej 20-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz. 21-4–
Dyżurny Komendy Miasta M.O. tel. 23-83

TEATR I KINA

PREMIERA W TEATRZE MIEJSKIM. W czwartek dn. 22.XI wchodzi na afisz komedia W. Śliwiny „Macierzyństwo panny Jadzi". Sztukę wyreżyserowała J. Ładosiówna. Obsadę stanowią: H. Buyno, H. Jaraczówna, J. Ładosiówna, J. Małkiewicz, E. Kowalczyk, J. Pichelski i J. Śliwa.

W TEATRZE MARIONETEK „BEMOL" ul. Peowiaków 13 (sala świetlicy pocztowej) w niedzielę, 25 listopada rb. o godz. 12-ej i 16-ej — baśń Andersena pt.: „Świniarek i królewna".

KINO „APOLLO": „Iwan Groźny". Nadprogram Kronika Filmowa nr 81. Początek seansów o godz. 14.30, 16,30, 18,30.

KINO „BAŁTYK": „Żółte cienie". Nadprogram: „Sztandar Zwycięstwa nad Berlinem". Pocz. seans. 13, 14,30, 16.30, 18,30.

Magazynu
w Lublinie na hurtownię z kantorkiem lub biurem
POSZUKUJĘ OD ZARAZ
poważne przedsiębiorstwo handlowe Łask. zgłoszenia Biuro Ogłoszeń „Par" Kraków, Rynek Główny 46. pod nr. „117" 2006

WOJ. ZJAZD KIEROWNIKÓW POW. ODDZ. INFORM. I PROP.

Woj. Urząd Informacji i Propagandy w Lublinie zwołuje na dzień 8 grudnia o godz. 9-ej rano Woj. Zjazd Kierowników Powiatowych Oddziałów Informacji i Propagandy, który odbędzie się w gmachu Woj. Urzędu Inform. i Prop. w Lublinie, ul. Skłodowskiej 2.

Serdeczne przyjęcie dzieci warszawskich w Lublinie

Do Lublina przybył z Warszawy transport składający się z 50 dzieci w wieku szkolnym. Na dworcu przyjęli przybywające dzieci przedstawiciele miasta i instytucji opiekuńczych. Dzieci podróżowały w specjalnym, przeznaczonym tylko dla nich wagonie,, pod opieką delegatki Zarządu m. st. Warszawy, ob. W. Drozdowskiej. Małych gości zabrał samochód miejski, przewożąc je do Pogotowia Opiekuńczego dla dzieci przy ul. Lubartowskiej 2. Na pierwszą wieść o przybyciu dzieci zgromadził się tłum mieszkańców Lublina, reflektujących na zabranie pod swą opiekę dzieci. Pewna część dzieciaków wyjedzie z przybranymi rodzicami na powiaty, a resztę przyjmą pod swą opiekę lublinianie.

Dzieci przed wyjazdem z Warszawy były poddane ścisłej kontroli lekarskiej. Potrójne zaświadczenia potwierdzają badania dzieci w Przychodniach Przeciwgruźliczych, Przeciwjaglicznych i przez lekarza sanitarnego. Prócz tego wszystkie poddane były zastrzykom przeciwtyfusowym. Mali warszawianie rekrutują się z rodzin robotniczych, które nie posiadają odpowiednich warunków mieszkaniowych, a przy tym nie mają możności uczęszczania do szkoły.

W podobnie ciężkich warunkach mieszkaniowych, w zrujnowanych domach, bez możności uczęszczania do szkół żyje w Warszawie ponad 6 tysięcy dzieci. Część z nich już wyjechała na Śląsk, Pomorze, do woj. poznańskiego i innych województw. Rozmieszczane są one po wsiach, miasteczkach i miastach, wszędzie tam, gdzie mogą otrzymać dobre warunki utrzymania i będą miały zapewnioną naukę.

Po przetrwaniu ciężkiego okresu zimowego powrócą znów do Warszawy. W miejscowościach, do których udają się dzieci, zostały utworzone z inicjatywy PKOS-u komitety centralne, powiatowe i podkomitety gminne, obejmujące kontrolę w swych rejonach nad warunkami pobytu dzieci.

Na teren Lubelszczyzny przybędzie około tysiąca dzieci. Zgłoszeń na przyjęcie jest już przeszło siedemset. Dalsze napływają. Delegatka ob. Drozdowska kilkakrotnie z uznaniem podkreśla wyjątkowe zrozumienie, które w społeczeństwie lubelskim znalazła ciężka sytuacja dzieci warszawskich oraz serdeczne przyjęcie dzieciaków, w Lublinie i w innych miastach Lubelszczyzny.

Na terenie Lublina dzieci znajdują się po dopieką Centralnego Komitetu, pracującego pod kierownictwem ob. M. Kamińskiej. (z)

Wydział Przemysłowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego, zatrudni kilku inżynierów i techników z różnych branż. Podania wraz z życiorysem należy składać w sekretariacie Wydziału Przemysłowego U. W. przy ul. Spokojnej 4 pokój Nr. 7.

Naczelnik Wydziału Przemysłowego
Gągała 2004

Zjazd gospodarczy w Zamościu

Dnia 18 listopada 1945 roku w sali teatru „Stylowy" odbył się wiec informacyjny z udziałem przedstawicieli władz wojewódzkich. Celem wiecu było poinformowanie rolników powiatu zamojskiego o sytuacji polityczno - gospodarczej kraju i przedyskutowanie zagadnień regionalnych związanych z obowiązkami świadczeń rzeczowych. Organizacja wiecu spoczywała w rękach Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych. Przewodniczył Prezes Związku Samopomocy Chłopskiej, w Prezydium zasiedli czynniejsi działacze polskiej wsi. Ogólne naświetlenie zagadnień polityczno-gospodarczych dał ob. Redaktor *Zieleniewski* przedstawiając polską polityczną rzeczywistość, rozwój stosunków wśród stronnictw ludowych, konieczność wykonania świadczeń rzeczowych przez rolników, będącą podstawowym warunkiem rozwoju gospodarczego kraju. Obiektywne i rzeczowe ujęcie tematu spotkało się z ogólnym uznaniem zebranych.

Naczelnik Wojewódzkiego Wydziału Aprowizacji i Handlu *Orłowski* referował dotychczasowe wyniki i obserwacje własne o przebiegu akcji w powiatach Województwa Lubelskiego. Dalsze referaty objęły zagadnienia: spłat ziemi z nadziałów parcelacyjnych, odbudowy wsi po zniszczeniach wojennych w budynkach. Ożywiona dyskusja była dowodem jak bardzo tak pojęte zebrania informacyjne są potrzebne w terenie. Głosy krytyki, lecz krytyki pozytywnej, a nie negatywnej, które słyszeliśmy na tym zebraniu dały pożądaną wymianę myśli — myśli konstruktywnej, tak potrzebnej w dzisiejszych warunkach tak dla szerokiego ogółu obywateli, jak i dla kierowników administracji.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

25.000 widzów było świadkiem zwycięstwa Theo Mediny, który pokonał mistrza świata w wadze muszej, a zarazem Imperium Brytyjskiego Jokie Petersona w spotkaniu 10-cio rundowym. Do piątej rundy walka była równorzędna. W 6-tej rundzie przewagę uzyskuje Medina, który atakuje bez przerwy. W 8-ej rundzie Peterson leżał na deskach do 9-ciu i jedynie gong uratował go od konokautu.

* * *

Harry Hopman, weteran australijski w rozgrywkach o puchar Davisa w wywiadzie prasowym, kogo uważa za zwycięzcę w najbliższych rozgrywkach o puchar Davisa oświadczył, iż spodziewa się, że finał tychże rozgrywek będzie miał miejsce ze Stanami Zjednoczonymi i Australią w 1945 r. w Melbourne. Co do składu Australii, to uważa, że reprezentować będą ją Brohwicht, Quist, Pails i prawdopodobnie Geoff Brown.

* * *

Wedle oświadczenia sprawozdawcy jednego z pism holenderskich, drużyna radziecka „Dynamo" z Moskwy, która bawi obecnie w Anglii, otrzymała zaproszenie na rozegranie meczów w Amsterdamie dnia 28 bm. z jedną z najlepszych drużyn Holandii „Volewyckers" oraz 1 grudnia w Rotterdamie.

Państwowe Zakłady Wodociągowe

niniejszym ogłaszają

konkurs na stanowisko Dyrektora Zakładów

reflektanci powinni do dnia 15.XII b. r. nadesłać zgłoszenia na ręce Prezesa Rady Admin. ob. inż. mgr. Zygmunta Rudolfa (Ministerstwo Odbudowy), Warszawa, Al. Stalina 38, (Biuro Zakładów i Urządzeń Użyteczności Publicznej), z podaniem życiorysu oraz odpisu dowodów:

1) Ukończenie studiów,
2) pracy zawodowej,
3) obywatelstwa polskiego
4) oprócz tego należy podać warunki pod którymi petent podejmuje się objąć stanowisko, oraz ewentualny termin objęcia pracy.

Podania przesyłać należy, jako przesyłkę poleconą w 2-ch kopertach, z których wewnętrzna opatrzona ma być napisem „Konkurs na stanowisko Dyrektora P. Z. W. w Katowicach", zamknięta i zalakowana. 2005

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

ZARZĄD Okręgu Ligi Morskiej podaje do ogólnej wiadomości, że w Warszawie przy ul. Bednarskiej nr 2/4 uruchomiona została Państwowa Szkoła Żeglugi Śródlądowej. Warunki przyjęcia kandydatów w prospektach wydawanych przez Biuro Zarządu Okręgu Ligi Morskiej w Lublinie, przy ul. Pierackiego 7 m. 1 w godzinach od 9 — do 14. 2012

URZĄD Wojewódzki Lubelski podaje do wiadomości, że dnia 10.XI br. skradziona została pieczęć okrągła z napisem Starosta Powiatowy Łukowski. W związku z możliwościami wykorzystania nadmienionej pieczęci przez niepowołane osoby Urząd Wojewódzki prosi wszystkie władze państwowe i samorządowe o zwracanie uwagi na dokumenty zaopatrywane w/w pieczęcią od daty 10.XI 1945 r. 2003

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

a) Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Lublinie ogłasza przetarg na podniesienie z wody uszkodzonej jednoprzęsłowej kratownicy stalowej długości 66 m. mostu przez rzekę Kamienną, na 43,957 km. linii Skarżysko - Sandomierz, środkami i z materiałów przedsiębiorcy.

b) Wzmocnienie z trzech jarzm mostu tymczasowego o belkach żelaznych na jarzmach drewnianych na tymże kilometrze.

Oferty należy składać do skrzynki ofert w DOKP Lublin — Wyszyńskiego 14, do dnia 30 listopada 1945 r., gdzie w tymże dniu o godzinie 13-tej nastąpi otwarcie ofert. Wymagane jest wadium w wysokości 1 proc. ceny oferowanej. Kosztorysy ślepe i informacje można otrzymać w Dyrekcji, pokój 78. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. Jednocześnie unieważnia się przetarg z dnia 14 listopada 1945 r. na wymienione roboty (w p-cie a). — 2021

DROBNE OGŁOSZENIA

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Lublin - powiat na nazwisko Jan Tkaczyk, zam. w gm. Ludwin. 2016

„KONIE" młode, zdrowe, nadające się do wywozu drewna, kupimy w każdej ilości. Oferty z podaniem ceny nadsyłać do Dyrekcji Lasów Państwowych, Bytom, ul. Wyczółkowskiego 4. 2008

WAPNO BIAŁE w kawałkach, polecają hurtowo i detalicznie Zakłady Wapienne Jana Lizuta w Lublinie, ul. Łęczyńska 86, tel. 39-41. 2014

Z POWODU wyjazdu na zachód sprzedam restaurację w śródmieściu. Wiadomość w Dziale Ogłoszeń. 2011

ŁĘCZYŃSKI Kazimierz, zamieszkały Hrubieszów, unieważnia skradzione dokumenty: Zaświadczenie RKU Zamość i karta rozpoznawcza. 2010

BAJAK Paweł z Potoczka, powiat Zamość, unieważnia skradzione dokumenty: Zaświadczenie RKU Zamość i dowód osobisty. 2010 a

LEKCJE TAŃCA. Dnia 27 listopada, ulica Peowiaków 13 (Świetlica Pocztowców), rozpoczynam 1-szy komplet tańców nowoczesnych. Informacje i zapisy codziennie od godziny 17 do 18 w świetlicy. 2015

SKRADZIONO dokumenty wojskowe i osobiste: książeczkę wojskową, zaświadczenie ranienia, odznaczeń i kartę repatriacyjną, na nazwisko Markiewicza Kazimierza. 2013

ZAGUBIONO dowód osobisty - kennkartę w pociągu Poznań — Lublin na nazwisko Wysłouch Janina. 1975

ZAGINĄŁ pies, wilk, nieduży, kto by wiedział, zawiadomić, wysoka nagroda. Lublin — Łęczyńska 8. Zakład Fryzjerski. 2000

POSZUKUJĘ uczciwego ogrodnika - warzywnika. Zgłoszenia Zamość, Zawisza Zbigniew, Wiejska 25. Mieszkanie na miejscu, warunki według umowy. 1948

FOKOWE futro nowe sprzedam. Wyszyńskiego 20 — 12. 1999

KUPIĘ MEBLE, sypialnie, stołowe i inne. Lublin, 'S-to Duska 22, tel 25-05. 1984

OZDOBY choinkowe, hurtowo, Dom Galanterii H. Mertens, Warszawa, Marszałkowska 99. Prowincja za zaliczeniem po nadesłaniu zadatku. 1942

CENNIK OGŁOSZEŃ

Drobne ogłoszenie za wyraz 5 zł., poszukiwanie pracy i rodzin 3 zł., najmniej 10 wyrazów. Tłusty druk 100 procent.

1 mm 1 szpalta w tekście 25 zł., poza tekstem 15 zł. Urzędowe i nekrologi 10 zł. Konto PKO II — 170 Lublin. 1904

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika" 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej", 2) Księgarnia „Czytelnika" Krak. Przedm. 5. 3) Drukarnia ul. Za... Kiosk — Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Drukarnia Nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik" w Lublinie. A—4109 Komitet Redakcyjny